

„Puste faktury” będące fałszerstwem nie mogą być skutecznie anulowane przez wystawcę

[Subskrybuj nas na Youtube](#)[Zapisz się na newsletter](#)[Dołącz do ekspertów](#)

03 marca 2025, 22:16



Instytut Studiów Podatkowych Modzelewski i Wspólnicy

Ilość głupstw, które napisano na temat tzw. pustych faktur, zapewne należy do tzw. trwałego dorobku doktryny unijnego VAT-u – pisze prof. dr hab. Witold Modzelewski. I wyjaśnia kiedy można takie faktury anulować, skorygować, a kiedy z mocy prawa powstaje obowiązek zapłaty podatku w tych fakturach wykazanego.

- Puste faktury – jeden z ważniejszych problemów współczesnego VAT-u
- Mniej liczne kontrole i działania pozorne
- 5 grup faktur z kwotą podatku, które nie potwierdzają czynności opodatkowanych VAT. Które trzeba zapłacić, a które można skorygować lub anulować?

Puste faktury – jeden z ważniejszych problemów współczesnego VAT-u

Oczywiście faktury te są jak najbardziej prawdziwym problemem, bo **skala świadomego i celowego wystawiania faktur VAT, które nie dokumentują jakichkolwiek czynności, tylko po to, aby wyłudzić odliczenie lub zwrot VAT-u, jest w tej wersji podatku czymś wręcz niewyobrażalnym**. Niektórzy podejrzewają, że wartość nominalna tych faktur sięga nawet jednej piątej ich łącznej wartości.

Jednocześnie dobrze zorganizowany „biznes optymalizacyjny”, mający „wyśmienite relacje” (jak sam twierdzi) z kim trzeba, całkowicie opanował narracje nie tylko w „opiniotwórczych mediach” (np. opowiadano tam jeszcze do niedawna m.in. o „zaletach” tzw. faktur ustrukturyzowanych), ale również ośrodki decyzyjne: to oni najczęściej kryją się pod enigmatycznym określeniem „ludzi z rynku”.

Mniej liczne kontrole i działania pozorne

Zrobiono również wiele, aby władza nie interesowała się skalą tego zjawiska. **Wiadomo, że skuteczne wykrycie wystawienia lub użycia faktury z tej bajki wymaga przeprowadzenia dowodu w postępowaniu jurysdykcyjnym, zwłaszcza przy pomocy kontroli podatkowej**. Działalność ta jednak szybko kurczy się (**liczba rozpoczętych kontroli podatkowych spadła w 2024 r. do 8 tys.** – trzeba zaznaczyć, że kontrole te nie dotyczyły wszystkich podatników, a podatników VAT czynnych jest około 1,8 mln). W zbieraniu dowodów na temat fałszerstw kontrole miały zastąpić jakieś „jotpeki”, czyli przesyłanie do organów podatkowych elektronicznych wyciągów z ewidencji podatkowych, co oczywiście ma służyć odwróceniu uwagi władzy od rzeczy istotnych.

Jest jeszcze inny, dużo groźniejszy aspekt tego problemu: **zamiast wykrywać fałszerstwa fakturowe wymyśla się działania pozorne, które (jakoby) zwiększają dochody budżetowe**. Przykładem jest sprawdzanie przez urzędy skarbowe, czy ktoś zapłacił fakturę np. za prąd. Domyślam się nawet o co tu idzie: rekordowa drożyzna energii elektrycznej powoduje, że coraz więcej firm zalega z płatnościami dla dostawców. Po 90 dniach od upływu terminu płatności nabywca ma obowiązek korekty odliczenia podatku naliczonego z tytułu tych zakupów; czyli tu szuka się pieniędzy budżetowych, bo przecież uczciwi podatnicy zapłacą swoje długi.

Wykrywanie oszustw fakturowych jest dużo trudniejsze a poza tym mało efektywne fiskalnie (oni umieją nie płacić).

5 grup faktur z kwotą podatku, które nie potwierdzają czynności opodatkowanych VAT. Które trzeba zapłacić, a które można skorygować lub anulować?

Zastanówmy się więc jak podejść metodologicznie do problemów faktur z kwotą podatku, które nie potwierdzają czynności opodatkowanych tym podatkiem. Należy je podzielić na pięć grup:

- 1) faktury wystawiane świadomie w celu sfalszowania i gdy wystawca wie, że nie miała i nie będzie mieć miejsce czynność opodatkowana wykonana przez podmiot, który wystawiał te faktury,
- 2) faktury wystawiane świadomie w imieniu podmiotu, który nie istnieje, który z oczywistych względów nie mógł i nie będzie mógł wykonać czynność opodatkowanej,
- 3) faktury wystawiane pod wpływem błędu lub niedbalstwa, których treść jest niezgodna z rzeczywistością lecz miała miejsce inna czynność podlegająca albo niepodlegająca opodatkowaniu ze względu na miejsce świadczenia, a fakturę tą wystawił podmiot będący podatnikiem z tytułu tej czynności,
- 4) faktury wystawione w dobrej wierze przez potencjalnego podatnika przed wykonaniem czynności, które (z nieistotnych przyczyn) nie doszły do skutku,
- 5) faktury wystawione przez podmiot, który jest przekonany, że ciąży na nim obowiązek wystawienia faktury z tytułu czynności, mimo że na tym podmiocie nie ciążył i nie będzie ciążył obowiązek podatkowy.

Tylko w przypadkach wskazanych w pkt. 1) i 2) powinien mieć zastosowanie art. 108 ust. 1 [ustawy o VAT](#), a faktury te rodzą obowiązek zapłaty podatku ex lege (z mocy prawa) już w momencie ich wystawienia; podmiotem zobowiązanym do zapłaty podatku jest ich faktyczny wystawca.

W przypadku 3) nie mamy do czynienia z „fakturą pustą”, lecz z błędnym dokumentem będącym fakturą. Jego korekta może nastąpić poprzez wystawienie faktury korygującej.

Natomiast w przypadku 4) i 5) podmiot działający pod wpływem błędu może (a w zasadzie powinien) niezwłocznie anulować te dokumenty ze skutkiem fiskalnym: po ich prawnym unicestwieniu obowiązek zapłaty podatku nie będzie mieć zastosowania.

prof. dr hab. Witold Modzelewski
Instytut Studiów Podatkowych

oprac. Paweł Huczko
